

Z ostatniej chwili

Otrzymałmy telefony gratulacyjne o subskrybowaniu przez następujące gromady woj. rzeszowskiego w 100 proc. Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski.

Gromada Oderne, gm. Uście Gorlickie w pow. gorlickim, zadeklarowała w 100 proc. Narodową Pożyczkę.

Również w 100 proc. zadeklarowały gromady: Nowica (pow. gorlicki) wszystkie gromady gminy Wojtkowice (pow. przemyski).

WYD. A

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

Cena 15 groszy

Nowiny Rzeszowskie

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok III

Rzeszów, czwartek 21 czerwca 1951

Nr 170 (634)

Robotnicy, pracownicy i chłopi woj. rzeszowskiego entuzjastycznie podpisują Narodową Pożyczkę Rozwoju Sił Polski

Z miast, powiatów, gmin, gromad i najodleglejszych wsi napływają nieustannie meldunki z wielkiego frontu Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski. Chłopi naszego województwa nie pozostają w tyle za mieszkańcami miast. Wiedzą oni co dało im Państwo Ludowe, na każdym kroku czują troskliwą opiekę ze strony rządu. Subskrybując masowo pożyczkę wzmocniają sojusz robotniczo-chłopski, granitowy fundament Polski Ludowej.

Sanowag i POM Sanok

Od wczesnego rana w dniu 19 bm. na terenie zakładów pracy w Sanoku odbywały się masówki, na których zapoznano robotników ze znaczeniem Narodowej Pożyczki. Na masówce w „Sanowagu” przemówienie

tow. tow. Gadomskiego i Szczudlika zebrań przyjęli burzą oklasków.

W ciągu kilku godzin po masówce subskrybowało Narodową Pożyczkę ponad 90% zatrudnionych robotników z „Sano-

wagu”. Jako pierwszy podpisał oddział szoferów.

Robotnik Michał Garbowski deklarując 20 dniówek oświadczył: „Jestem przekonany, że Narodowa Pożyczka przyczyni się do wzrostu dobrobytu w naszym kraju i wzmocnienia potencjału gospodarczego. Nasz wkład materialny w dzieło rozbudowy sił Polski będzie jeszcze jedną zdecydowaną odpowiedzią dla amerykańskich podżegaczy wojennych”.

Na masówce w POM — Sanok nr 13 w dniu 19 bm. cała załoga subskrybowała pożyczkę w wysokości ponad 25 tys. zł, co równa się 1015 dniówkom. Ob. MASALYK, deklarując swój 20-dniowy zarobek oświadczył: „Daję pożyczkę z tym prze-

świadczeniem, że przy pomocy naszego wkładu materialnego wykonamy plan 6-letni, a to oznacza wielkość naszego kraju i jego dobrobytu”.

Marian Drozd
koresp. N. Pdkp.

WSK Mielec

Już w pierwszym dniu po rozpisaniu Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski pracownicy największego na terenie Mielca zakładu WSK zakończyli podpisywanie zadeklarowanych dniówek. W kilka godzin po opublikowaniu Pożyczki cała nocna zmiana zadeklarowała swoje dniówki tak, że już w godzinach porannych do podpisywania list subskrypcyjnych przystąpili pracownicy drugiej zmiany, a w godzinach popołudniowych — trzeciej. Średnia subskrybowanych dniówek pracowników fizycznych dochodzi do 15. Pracownicy zaś umysłowi, a zwłaszcza wyższy personel techniczny subskrybowali całomiesięczne zarobki.

Deklarując część swoich poborów miesięcznych, a w wielu wypadkach nawet całe, pracownicy WSK Mielec wykazali swe pełne zrozumienie dla poczynań rządu, że w każdej chwili są gotowi do ofiar, gdy chodzi o ich dobro, o dobro mas pracujących.

Już w najbliższych miesiącach zobaczymy rezultaty udzielonej przez nas, państwu pomocy, bo wspólnym wysiłkiem pomagamy nie kogo innego, tylko samych siebie. Oto jedna myśl, która kierowała wszystkimi pracownikami WSK. Wyrażali ją oni przy podpisywaniu subskrybowanych dniówek.

Stalowa Wola

W dniu wczorajszym w godzinach rannych 70 proc. załogi huty Stalowa Wola podpisało listy subskrypcyjne Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski, deklarując łącznie 1 milion 300 tys. zł.

ciąg dalszy na str 3

Przez Pożyczkę przyspieszamy wykonanie planu 6-letniego i wzmocniamy siły światowego obozu pokoju

- mówią chłopi deklarując powszechnie na rzecz Narodowej Pożyczki

Powiat przeworski

W największej gminie powiatu przeworskiego Kańczudze, liczącej 14 gromad na odbytych zebraniach dnia 19 bm. chłopi organizowali spośród aktywu społecznego, gromadzkie komitety współdziałania i rozpoczęli już deklarowanie sum na Pożyczkę Narodową, wpłacając je równocześnie.

Zebrań miały charakter informacyjny, zaznajamianie chłopów o celu rozpisanie Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski. Pomiędzy to wielu uczestników zebrania dokonano już wpłaty, nierzadko więcej niż przewidywano stawką od dochodów. W gromadzie Świętoniowa podczas zebrania wpłaciło już pożyczkę 30 chłopów.

Pierwszy podpis złożył i wpłacił 100 zł. przewodniczący gromadzkiego koła ZSCh ob. ANTONI KWOLEK, właściciel 2 ha ziemi i oświadczył:

„Wykonanie naszego, wielkiego planu 6-letniego wymaga, abyśmy nie szczędzili sił ani ofiar. My, chłopi rozumiemy, że musimy wybrać z zaoferowania gospodarczego, które pozostawił rząd obszarom kapitalistycznym i stanąć w rzędzie producentów przemysłowo państw Europy, przeciwdziałając państwom kapitalistycznym. Pożyczka, którą dajemy będzie jedną z tych czynników, które przyspieszą realizację tego pięknego celu. Warto żyć, pracować i patrzeć, jak rośnie nowa Polska, kraj dobrobytu i sprawiedliwości”.

Ob. WOJCIECH HASKALA, malarz i chłop, przy wpłacie oświadczył:

„Pożyczka jest ważną sprawą i dajemy ją w ważnej chwili, kiedy toczy się walka o po-

świętostki. Przez Pożyczkę przyspieszamy wykonanie planu 6-letniego i wzmocniamy siły światowego obozu pokoju”.

Powiat niżański

Na terenie powiatu niżańskiego, wszystkie zakłady pracy zakończyły subskrypcję Pożyczki już w dniu wczorajszym. Także wczoraj rozpoczęły się masówki na gromadach.

Ob. SYLWESTER LACH (lat 60) zamieszkały w gminie Kamień subskrybując pożyczkę powiedział: „Pożyczka przyniesie nam w szybkim czasie dobrobyt i kulturę, przyspieszy realizację planu 6-letniego”.

W miasteczku Rudnik (pow. Nisko) wszystkie urzędy i instytucje uspołecznione zakończyły subskrypcję w dniu wczorajszym. Przewodzącym okazał się niżański obwód pocztowy, który ukończył subskrypcję 19 bm. o godz. 12.

Jakkolwiek na terenie wsi zebrania gromadzkie i podpisywanie list subskrypcyjnych rozpoczęło się dopiero wczoraj, już 19 bm. kilkuset chłopów na terenie powiatu subskrybowało Pożyczkę.

Wysoka k. Głogowa

Już w pierwszym dniu po rozpisanie Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski w gromadzie Wysoka k. Głogowa, odbyło się zebranie, na które licznie stawili się miejscowi chłopi. Na zebraniu tym chłopi wykazali zro-

zumienie dla polityki Rządu, który rozpisal Narodową Pożyczkę, celem dalszej rozbudowy naszego kraju.

JAN JASKOŁA (chłop posiadający 4 ha ziemi) mówi:

„Poczuwam się do patriotycznego obowiązku względem mojej Ojczyzny i dlatego już wczoraj wpłaciłem zadeklarowaną kwotę 110 zł. Sporo moich dzieci uczęszcza do szkoły. Wiem, że z moich pieniędzy i z pieniędzy innych chłopów powstaną nowe uczelnie, na których studiować będą nasi synowie i córki. Dlatego wpłaciłem już swoją kwotę na pożyczkę”.

Głęboka świadomość cechuje mieszkańców gromady Wysoka. Zresztą dowód wyrobienia patriotycznego dali chłopci tej gromady już nieraz. Przecież to oni utrzymali radiodiodbiornik, jako nagrodę za terminowo przeprowadzony skup zboża. Można na nich polegać. — Wysoka nie zawiedzie i cała odpowie na apel swojego Rządu.

W gminie Wojtkowa wszyscy chłopi subskrybowali pożyczkę

Na terenie gminy Wojtkowa (pow. przemyski), nie brakło ani jednego chłopca, który nie subskrybował pożyczki. Jest to do wodom wysokiego uświadomienia politycznego i społecznego chłopów gminy Wojtkowa.

Jednym z pierwszych, którzy zadeklarowali się na pożyczkę, był ob. Stanisław Markowicz, posiadający w gromadzie Nowosiółce 2 ha ziemi. W samej wsi Wojtkowa wyróżnili się także ob. ob. Michał Zolyński i Dymitr Podolak.

Ogółem deklarowano kwoty od 100 do 150 zł. Członkowie tamtejszych spółdzielni produkcyjnych również zadeklarowali na Pożyczkę.



Budowniczy Nowej Huty i stalowni huty „Częstochowa” — symbol naszego pokojowego budownictwa subskrybują Narodową Pożyczkę

KRAKÓW. Na apel rządu Polski Ludowej, by subskrybowaniem Pożyczki pomnożyć potęgę gospodarczą Polski, jedni z pierwszych w woj. krakowskim odpowiedzieli budowniczy i mieszkańcy Nowej Huty — symbolu naszego pokojowego budownictwa. Jeszcze przed wyjściem do pracy zgłosiła się do komisji współdziałającej na osiedlu C-2 młodzież ZMPowska, by dołączyć do subskrypcji Pożyczki.

Deklarując półtoramiesięczny zarobek, brygadziści grupy stolarskiej, Stanisław Kędziński, oświadczył:

„Tu w Nowej Hucie, gdzie wielu z nas bezpłatnie wyuczyło się zawodu, mamy zapewnione najlepsze warunki bytowe i najtrwalszą opiekę, zarabiamy przy tym tak dużo, że możemy bez większego uszczerbku przeznaczyć część naszych zarobków na to, aby jeszcze szybciej rosła nasza ukochana Nowa Huta i aby jak najlepiej było tak pięknych i słonecznych mieszkań dla ludzi, którzy przedtem mieszkali w ciemnych norach”.

Przodująca murarka, Stefania Kolboj, która w Nowej Hucie zdobyła zawód i pracę, deklarując pożyczkę w wysokości 14-dniowych zarobków powiedziała: „Wiem dobrze, że wyuczenie za wodę setek i tysięcy kobiet, które dawniej musiały iść na służbę, kosztuje wiele pieniędzy. Pożyczkę chcę poświęcić swoim rodzicom, aby można było szkolić jeszcze więcej takich ubogich dziewczyn wiejskich”.

KRAKÓW. Na wielu odcinkach budowy kombinatu i miasta Nowa Huta zakończono już subskrybowanie Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski, przy czym średnia subskrybowanych kwot wynosiła równowartość ponad 20 dniówek, niektórzy deklarowali cały miesięczny zarobek. Uczynili to m. inn. wybitny młodzieży przyzodownik pracy Piotr Ożański, przodownica pracy — Maria Knapik, inżynier Aleksander Turlaj, inżynier T. Posadzki.

CZĘSTOCHOWA. W nowej stalowni huty „Częstochowa”

już o godz. 6 rano dn. 19 bm. robotnicy, mistrzowie i technicy subskrybowali Narodową Pożyczkę Rozwoju Sił Polski.

„Przecież ta pożyczka — oświadczył wśród oklasków załogi mistrz nowej stalowni Mieczysław Lompe — to nowe pieczę martenowskie. Dzięki niej przyspieszamy włączenie nowych agregatów do produkcji. Dzięki Narodowej Pożyczce powstaną wiele nowych domów w naszym budującym się wspaniałym mieście. Mieszkam już w nowym mieszkaniu. Podpisując pożyczkę wiem, że dzięki niej wielu z naszych towarzyszy pracy szybciej otrzyma mieszkanie w naszym osiedlu”.

Przodujący mistrz deklaruje swoje 14-dniowe pobory.

Za jego przykładem szybko wypełnia się podpisami formularz subskrypcyjny.

Z entuzjazmem składają swe podpisy inżynierowie i technicy „Częstochowa”.

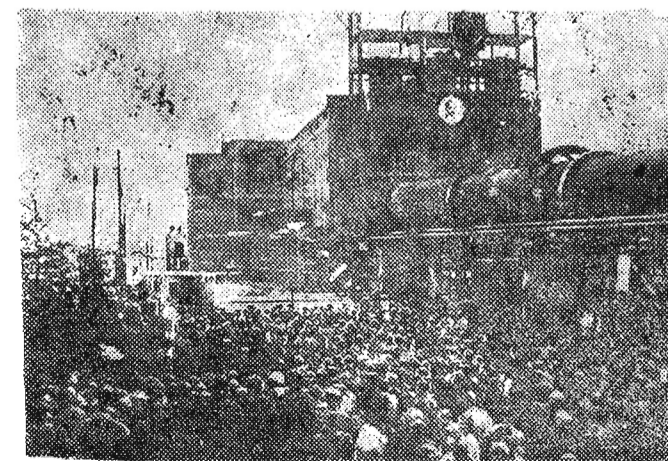
Inż. Dunkiewicz, budowniczy nowej rurowni, deklaruje 25-dniowe pobory.

Inż. Schillak, główny inżynier inwestycji, deklaruje 26-dniowe pobory.

W rocznicę opublikowania pracy STALINA „Marksizm a zagadnienie językoznawstwa”

MOSKWA. Wybitny uczeni filozofowie, historycy, filologowie, filozofowie, lingwiści i archeolodzy biorą udział w pracach sesji wydziału historii i filozofii Akademii Nauk ZSRR, której obrady rozpoczęły się w Moskwie. Sesja poświęcona jest pierwszej rocznicy opublikowania pracy Stalina — „Marksizm a zagadnienie językoznawstwa”.

Dla uczczenia pierwszej rocznicy ukazania się pracy Stalina — „Marksizm a zagadnienie językoznawstwa” w wielu radzieckich instytucjach naukowych odbywają się specjalne sesje, na których wygłaszane są referaty poświęcone zagadnieniom językoznawstwa. M. in. sesje naukowe zwołane zostały przez wydział ekonomiki i prawa Akademii Nauk ZSRR, Ministerstwo Oświaty i Akademii Nauk Pedagogicznych RFSRR.



Dnia 17 czerwca 1951 r. nastąpiło otwarcie Zakładów Chemicznych w Wivowie. Na zdjęciu: Fragment uroczystości.

Udział w Narodowej Pożyczce Rozwoju Sił Polski — to Twój wkład dla zapewnienia pomyślności i zwiększenia siły naszej Ojczyzny!

Narodowa Pożyczka Rozwoju Sił Polski Dla przyspieszenia rozwoju sił Polski

umożliwia dalsze przyspieszenie tempa naszego budownictwa

Wywiad z ministrem finansów K. Dąbrowskim

1. Jakie znaczenie ma dla gospodarki narodowej naszego kraju rozpisana przez rząd Narodowa Pożyczka Rozwoju Sił Polski?

Narodowa Pożyczka Rozwoju Sił Polski jest mobilizacją dodatkowych środków finansowych niezbędnych dla rozszerzenia i przyspieszenia naszego powojennego budownictwa. Pieniądże otrzymane z pożyczki posłużą do wybudowania nowych i szybszego wykończenia już budowanych fabryk, kopalni, domów mieszkalnych i innych inwestycji przewidzianych w planie 6-letnim oraz do szybszego rozwoju rolnictwa.

Narodowa Pożyczka Rozwoju Sił Polski umożliwi dalsze przyspieszenie tempa naszego budownictwa, umożliwi pełne wykorzystanie stale rosnących możliwości zwiększania produkcji w dziedzinie uruchamiania nowych inwestycji, a tym samym przyczyni się do dalszego rozwoju sił naszej ojczyzny. Albowiem każda nowa fabryka puszczona w ruch, każdy nowy warsztat produkcyjny, to dalsze tysiące zatrudnionych, to dalszy wzrost dochodu narodowego, to dalszy wzrost tempa gospodarczego i kulturalnego rozwoju naszego kraju.

Narodowa Pożyczka Rozwoju Sił Polski poza znaczeniem finansowym będzie przez swą powszechność jednocześnie przejawem gorącego patriotyzmu ludności miłującej swą ojczyznę i na tym polega jej wielkie znaczenie.

2. Na jakie cele będą użyte pieniądze uzyskane z pożyczki.

Pieniądże pochodzące z pożyczki, będą w całości użyte na rozszerzenie zadań inwestycyjnych. Jak wynika z przebiegu wykonania budżetu w ciągu pierwszych pięciu miesięcy w r. b. można stwierdzić, że zaplanowane wydatki w budżecie uchwalonym przez Sejm znajdują pełne pokrycie w zaplanowanych w tymże budżecie dochodach.

Blisko 80 proc. dochodów budżetowych jest osiągnięte w r. b. z wplat gospodarki uspołecznionej. Tak wysoki udział dochodów budżetowych osiąganych z gospodarki uspołecznionej, pomyślnie realizowany, opiera się o stałe pogłębiającą się walkę o obniżenie kosztów własnych, o coraz bardziej planową i oszczędną gospodarkę, o coraz pełniejsze przestrzeganie dyscypliny finansowej.

W ciągu br. osiągnięliśmy dalsze poważne wyniki w zakresie obniżenia kosztów własnych w wielu gałęziach naszej gospodarki narodowej.

Walka o dalsze oszczędności, o stały wzrost akumulacji musi być nadal prowadzona z jeszcze większą intensywnością i stale mobilizować wszystkie nowe rezerwy dla coraz szybszego, coraz pełniejszego realizowania nowych planów pokojowego budownictwa, wykonanie których przyczynia się do coraz pełniejszego rozwoju sił naszej ojczyzny.

3. Narodowa Pożyczka Rozwoju Sił Polski jest pożyczką powszechną. W jaki sposób została zabezpieczona możliwość wzięcia udziału w podpisaniu pożyczki wszystkim bez względu na wysokość posiadanych dochodów?

Zasada powszechności została zrealizowana w warunkach podpisywania pożyczki w ten sposób, że obok obligacji pojedynczych stu złotych i obligacji zbiorowych po 200,— i 500,— złotych wprowadzono również obligacje częściowe po 50,— zł, 25,— zł, 10,— zł.

Przez wprowadzenie obligacji częściowych dana została możliwość samodzielnego podpisania

pożyczki także osobom posiadającym najmniejsze dochody.

Dalszym poważnym ułatwieniem dla subskrybentów jest możliwość ratalnej spłaty zadeklarowanej kwoty na pożyczkę.

Robotnikom i pracownikom umysłowym daje się możliwość spłacenia pożyczki w 9-ciu ratach miesięcznych, począwszy od 1 lipca r.b. Chłopi mogą spłacać pożyczkę bądź jednorazowo, bądź w trzech ratach z następującym rozkładem terminów: Pierwsza rata płatna jest przy podpisywaniu pożyczki nie później jednak niż do 1 lipca r.b., druga rata do października r.b. i ostatnia rata nie później niż do lutego 1952 roku.

Pozostali subskrybenci, po porozumieniu się z właściwą placówką subskrypcyjną, mogą również korzystać ze spłaty ratalnej zadeklarowanej kwoty.

4. Jakie korzyści bezpośrednio będą osiągać posiadacze obligacji Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski?

Niezależnie od ogólnopublicznego znaczenia pożyczki, zabezpiecza ona również posiadaczom obligacji poważne korzyści bezpośrednio.

W ciągu 20 lat pożyczka będzie przez państwo całkowicie spłacona, ponadto będą wypłacone posiadaczom obligacji premie na następujących zasadach: W każdym roku, począwszy od 1952 roku, odbywać się będą dwa losowania obligacji przeznaczone do wykupu, przy czym połowa obligacji wylosowanych do wykupu otrzyma niezależnie od zwrotu nominalnej wartości, dodatkową premie.

Całość pożyczki została podzielona na klasy. Każda klasa zawiera jeden milion obligacji po 100 zł. co stanowi łącznie 100.000.000 zł. w okresie 20 lat spłacania pożyczki każda klasa będzie losowana oddzielnie w ten sposób, że z danego miliona sztuk obligacji w każdym roku będzie wylosowanych 50.000 obligacji po 100 zł. Obligacje wylosowane w jednym roku zostają spłacone i już nie uczestniczą w następnych ciągnięciach. Początkowa liczba obligacji w każdej klasie 1.000.000 sztuk w każdym

roku maleje o 50.000 obligacji wylosowanych w poprzednim roku, zaś liczba obligacji w danej klasie przeznaczona do wylosowania pozostaje stała ta sama tj. 50.000 obligacji rocznie. W ten sposób szanse posiadaczy obligacji z każdym rokiem wzrastają, gdyż ta sama ilość obligacji zostaje wylosowana z coraz zmniejszającej się liczby obligacji pozostających w danej klasie. Łącznie na przestrzeni 20 lat na każde 1.000.000 sztuk obligacji po 100 zł. państwo wypłaci posiadaczom obligacji 146.200.000 zł. czyli, że posiadacze obligacji jednej klasy osiągną czysty dochód 46.200.000 zł. co np. przy 12 klasach tj. 1.200.000.000 zł., na którą to kwotę została rozpisana pożyczka daje na przestrzeni 20 lat posiadaczom obligacji łączny dochód 554.400.000 zł., należy przy tym zaznaczyć, że dochody te są wolne od wszelkich podatków i opłat.

W każdym roku przy 12 klasach przewidzianych do obliczenia, będzie wylosowanych 600.000 sztuk obligacji po 100 zł., z których 300.000 sztuk będzie wykupionych według wartości nominalnej, zaś drugie 300.000 sztuk będzie premiowanych w wysokości od 150 zł. do 10.000 zł. na jedną obligację wartości, 100 zł., z tym, że w wypłaconej premii mieści się jednocześnie zwrot wartości nominalnej obligacji.

5. Kiedy odbędzie się pierwsze losowanie obligacji i w jaki sposób będą dokonywane wypłaty premii?

Pierwsze losowanie obligacji pożyczki odbędzie się w dniu 1. 4. 1952 roku od tego też terminu, zostaną wręczone wszystkim subskrybentom obligacje.

Obligacje pożyczki będą doręczone przez placówki subskrypcyjne, w których została podpisana pożyczka lub w której została uiszczona ostatnia rata pożyczki w wypadku ratalnej spłaty.

Wypłaty należności za wylosowane obligacje będą dokonywane w kasach Narodowego Banku Polskiego.

Obligacje zachowują swoją wartość do 1. V. 1972 roku. Mając na uwadze cel dla którego została rozpisana Narodowa Pożyczka Rozwoju Sił Polski jak i dogodnie warunki oraz korzyści, jakie przynosi ona subskrybentom można być pewnym że stanie się ona powszechną manifestacją narodu polskiego w jego walce o pokój i realizację planu sześciolletniego.

dla podniesienia dobrobytu całego narodu subskrybuje pożyczkę

WARSZAWA. Z przebiegu pierwszych dwóch dni subskrypcji Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski jasno wynika, że każdy patriota polski deklaruje swój udział, w głębokim zrozumieniu doniosłości celów, na które przeznaczona jest Pożyczka.

„Nasze złotówki — to wyraz wspaniałej woli budownictwa lepszej przyszłości i wzmocnienia sił Polski — mówi Andrzej Piwowar — czołowy górnik kopalni „Wieczorek”, dobry aktywista partyjny, który uczy młodzież i przysposabia ją do zawodu górniczego.

ROZBUDUJEMY

NASZ PRZEMYSŁ

„Na przykładzie naszej stoczni — oświadczył przodownik pracy stoczni szczecińskiej Marian Sokolowski, deklarując całonocny zarobek na pożyczkę — widzimy jakie olbrzymie są na kłady naszego państwa ludowe go na rozwój siły gospodarczej i umocnienie niepodległości Polski”.

Uchwała komisji księży przy Zarządzie Gł. ZBoWiD

19 bm. odbyło się w Warszawie posiedzenie plenium komisji księży przy Zarządzie Głównym ZBoWiD, na którym było obecnych 40-tu księży ze wszystkich województw.

Wszyscy obecni, na plenium księży zadeklarowali na Narodową Pożyczkę Rozwoju Sił Polski swój miesięczny dochód.

Zebrań księży powzięli uchwałę, w której podkreślają, że całym sercem włączają się w doniosłą sprawę Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski, która służy szybszemu pomnożeniu bogactwa ojczyzny rozbudowie naszej gospodarki i rolnictwa i stworzeniu najkorzystniejszych warunków bytu dla całego narodu, służy wzmocnieniu sił ojczyzny.

Uchwała, nawiązując do oświadczenia episkopatu, księży się apelem „zwracamy się do wszystkich księży katolickich w Polsce, by swoim przykładem jak również serdecznym słowem zachęćli wiernych do spełnienia wielkiego obowiązku wobec ojczyzny”.

NA POTRZEBY WYŻSZYCH UCZELNI

Podobnie, jak robotnicy pewni są, że pożyczka przyspieszy rozwój budowy przemysłu, naukowcy wiążą w niej środek niezbędny dla przyspieszenia rozbudowy wyższych uczelni. Składając podpis na deklaracji, prof. Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Łodzi, Józef Iwiński powiedział: „Dzięki pożyczce polscy naukowcy otrzymają nowe warsztaty pracy naukowo-doświadczalnej. Toteż w subskrybowaniu pożyczki nie może zabraknąć ani jednego pracownika naukowego”.

NARODOWA POŻYCZKA — TO WZROST NASZEJ NIEZALEŻNOŚCI

Bosman Antoni Barczykowski był wśród tych, którzy sprowadzili do wyzwolonej ojczyzny pierwszy polski statek „Poznań”. Mówi on: „jestem szczęśliwy, że mogę dołożyć swój wkład, by szybciej rozkwitała nasza gospodarka morska. Wbrew wszystkim wrogom, którzy pragną naszej słabości, znajdziemy w sobie dość siły, by śmiało i zdecydowanie kroczyć po drodze do pokoju i socjalizmu”.

DEKLARUJĄ

34 — 50 — 60 DNIÓWEK

W patriotycznym zapale robotnicy i pracownicy umysłowi, do rosił i młodzież pracująca deklaruje w wielu wypadkach wysoką liczbę dniówek zarobkowych: 50 dniówek zadeklarował robotnik Józef Małek pracujący przy rozbudowie huty „Kościszko”. Tyle samo subskrybował 17-letni wychowanek szkoły jungów w Szczecinie Jan Kalita, który od był pierwszy rejs na „Darze Pomorza” do Leningradu. Przewodnicza pracy zakładów papierniczych w Jeziorze Józefa Czubek, zadeklarowała 15 dniówek i przeznaczyła na pożyczkę również swoje oszczędności, gdyż chce „szybciej rosły siły naszej ojczyzny”.

Na masówce w fabryce wodo mierzy im. Komuny Paryskiej we Wrocławiu robotnica Maria Puczyńska wśród ogólnej owacji całej załogi zadeklarowała 34-dniowy zarobek.

Przodujący murarz z Białego słoju Leon Jaromik, który jeden z pierwszych podpisał pożyczkę, przeznaczył na ten cel swój 28-dniowy zarobek.

Wysokie kwoty subskrybowała młodzież ZMP z zielonogórskich zakładów pracy. Robotnik z działu montażu zakładów „Zastal” — ZMP-owiec Bolesław Karalus zadeklarował 45-dniowy zarobek, a młodzieżywo przodownik pracy z lubuskiej fabryki zgrzeblarek bawelnianych, ob. Teška deklaruje 60 roboczo-dniów wek.

UDZIAŁ KLERU

I DZIAŁACZY KATOLICKICH

Do akcji subskrypcyjnej coraz szerzej włącza się duchowieństwo i działacze katolicy. Prezydium komisji intelektualistów i działaczy katolickich przy Polskim Komitecie Obróńców Pokoju ogłosiło apel, nawiązujący do oświadczenia episkopatu Polski, w którym wyzwa wszystkich, by „w imię dobra własnego kraju i dla umocnienia sprawy pokoju, rozpisana w dniu 18 czerwca br. Narodową Pożyczkę Rozwoju Sił Polski subskrybowali z całym przekonaniem i w przeświadczeniu, że sumy dzięki tej pożyczce uzyskane, służyć będą dobru i przyszłości całego narodu”.

W podobnym duchu zredagowane jest wezwanie „do duchowieństwa Polski w sprawie Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski, uchwalone w Chelmie woj. bydgoskiej przez duchowieństwo katolickie i siostry zakonne, na konferencji sprawozdawczej z Narodowego Plebiscytu Pokoju.

Komuniści we Francji mimo oszustw reakcji wyprzedzają wszystkie pozostałe partie

PARYŻ. Ogłoszono dalszy komunikat o wynikach wyborów do Zgromadzenia Narodowego we Francji. Wyniki te nie są jeszcze ostateczne. Przedstawiają się one następująco:

Komuniści otrzymali 5 milionów 60 tys. głosów (25,8 proc.) i 103 mandaty. SFIO (prawicowi socjaliści) otrzymali 2.672.851 głosów (13,1 proc.) i 98 mandatów. MRP — 2.773.340 głosów (14,1 proc.) i 86 mandatów. Gaullisti — 4.342.623 głosów (22,1 proc.) — 115 mandatów. Wszystkie ugrupowania radykałów otrzymały łącznie 2.136.072 głosy (10,9 proc.) i 87 mandatów.

Unia niezależnych, partii chłopskiej i republikanów (jedynym z przywódców unii jest Paul Reynaud) otrzymała 2.821.906 głosów (14,3 proc.) i 102 mandaty.

* PARYŻ. Podano do wiadomości, że na 24.544.565 uprawnionych do głosowania osób głosowało 19.200.000.

Obliczono doąd 18.678.013 głosów. Największą ilość głosów otrzymali komuniści, którzy uzyskali 26,8 proc. wszystkich oddanych głosów (przez 5 milionów głosów). SFIO (prawicowi socjaliści) otrzymała 14,7 proc. głosów, gaullisti 21,6 proc., MRP (partia katolicka) — 11,9 proc., ugrupowania radykałów — 11,7 proc., unia niezależnych, partii chłopskiej i republikanów — 13,2 proc.

Jak widać z powyższego, w wyniku dalszych obliczeń Partia Komunistyczna wyprzedziła jeszcze bardziej pozostałe partie polityczne. W komunikacie z dnia 19 bm. procent głosów oddanych na listy komunistyczne wynosił 25,8, a w komunikacie z dnia 20 bm. podniósł się on do 26,8 proc.

Mimo dalszego wzrostu głosów oddanych na Partię Komunistyczną, komisje wyborcze korzystają z wszelkich pretekstów i oszukanych trików, by bezprawnie zmniejszyć ilość mandatów zdobytych przez Partię Komunistyczną.

Kombinat w Dworach - najpotężniejsze w kraju zakłady wielkiej syntezy organicznej

„W okresie planu 6-letniego stworzony zostanie wielki przemysł chemiczny, który na równi z węglowym stanie się naszym narodowym przemysłem. Rozwój jego wyrażać się będzie nie tylko we wzroście ilościowym podstawowych artykułów dołąd produkowanych, lecz również w uruchomieniu nowych, w Polsce nieznanych lub słabo rozwiniętych działów produkcji”.

Tak mówią słowa ustawy o planie 6-letnim, który zespolony wysiłek mózgowi i mięśni robotnika i inżyniera każdego dnia przemienia w konkretny kształt nowych hal fabrycznych, nowych maszyn, nowych produktów.

Jednym z zakładów, który wytwarza nie tylko artykuły dotąd przez nasz przemysł chemiczny nieprodukowane, ale który stanowi bazę półproduktów dla wielkiego przemysłu chemicznego jest produkujący już, ale ciągle rozbudowywany, potężny kombinat w Dworach — największe w kraju zakłady wielkiej syntezy organicznej.

Kombinat w Dworach powstaje na bazie budowanych przez okupanta hitlerowskiego zakładów przemysłowych, w których produkowana syntetyczny kaukucz, tzw. „buna”. Dziesiątki tysięcy nie wolników, spędzonych z różnych podbitych krajów Europy, w strasznych warunkach pracy wznosiło fabryki, których produkcja służyć miała dalszemu podbojowi świata. Za cenę tysięcy istnień ludzkich powstawał ośrodek przemysłowy „Buna-Werke”.

Przyszła klasa faszystów. Objęliśmy teren całkowicie zdevastowany, pełen rumowisk i szkieletów wysadzonych hal.

Przyszłemu plan 6-letni, a z nim szeroki rozmach budownictwa nowego. W dziesiątkach punktów rozległego terenu powstawać począły nowe gmachy potężnych hal. Można było uruchomić na skalę przemysłową wytwórnię syntetycznej benzyny. Po raz pierwszy w historii polskiej chemii ruszyła produkcja tego cennego surowca.

Równocześnie prowadzona jest stała dalsza rozbudowa zakładów.

Wzdłuż biegnących kilometrami prostych dróg rozstąpiły się dziesiątki potężnych bloków wielkich hal. Nad nimi górują staliste wieże destylacyjne. Obok olbrzymich skrubierów pękate, kilkumetrowej wysokości wieże chłodnicze. Obok potężnej hali budującej się półkoksowni dymią kominy wielkiej siłowni — źródła energii całych zakładów.

Zwraca uwagę zespół hal, powiązanych pomiędzy sobą napowietrzną siecią kolektorów. To centrum zainteresowania całej załogi zakładów — wielka fabryka syntyny — sztucznej ropy. Tu z węglą, poddanego różnym procesom chemicznym, otrzymuje się sztuczny ropę, by z niej z kolei otrzymać szereg cennych surowców, jak syntetyczną benzynę, parafinę itd. Obok hal, tam gdzie do olbrzymich zbiorników spływa końcowy produkt wszystkich procesów — benzyna, umieszczona na obszernym placu stoją potężne szaro-niebieskie zbiorniki — magazyny benzyny.

W chwili obecnej zakłady produkują m. in. na skalę

półtechniczną, niezmiernie cenny surowiec dla wszelkich syntez organicznych — metanol. Również na skalę półtechniczną pracuje już wytwórnia mas plastycznych oraz produkuje się aldehyd octowy i kwas octowy — fundamentalny półprodukt dla wielkiego przemysłu chemicznego. W tej samej skali pracuje wytwórnia „tri” — trójchloroetyleny i chlorobenzon — podstawowych surowców do wyrobu syntetycznych garbników, do niedawna jeszcze sprowadzanych za cenne dewizy z zagranicy.

Na ukończeniu jest już budowa pierwszej w Polsce półkoksowni, gdzie drogą suchej destylacji węgla otrzymywane będą cenne paliwo dla generatorów — t. zw. półkoks oraz produkty uboczne, jak: wysokogatunkowa smoła, parafina, oleje itp. Zawansowane są poważnie budowy wytwórni metanolu, jak i odbudowa wielkiej karbidowni. W budowie znajdują się wytwórnie mas plastycznych, chlorownia, wytwórnia trójchloroetyleny, kwasu octowego, acetonu i fenolu.

Robotnicy, pracownicy i chłopcy woj. rzeszowskiego entuzjastycznie subskrybują Narodową Pożyczkę Rozwoju Sił Polski

Parowozownia Rzeszów

W dniu 19 bm. o godz. 13 w warsztacie parowozowni w związku z rozpisaniem Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski odbyło się zebranie robotników wszystkich oddziałów produkcyjnych. Zebranie zagałał tow. Sekula stwierdzając na wstępie, że już do godz. 12 podpisało listę 150 osób.

O docenianiu przez miejscową załogę Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski mogą świadczyć indywidualne wypowiedzi robotników.

Tow. ONUFRY RZESZUTKO, spawacz parowozowni jasno i dobitnie stwierdza: — „W zupełności zgadzamy się z decyzją rządu. Każdy Polak, kochający swoją Ojczyznę, winien podpisać Pożyczkę.

WŁADYSŁAW KOWALIK kował w rzeszowskiej parowozowni mówi m. in.: „Gdy zbudujemy przemysł — kraj nasz będzie potężny, ale na budowę trzeba jeszcze więcej pieniędzy. Pieniądze mamy, budowniczo lepiej jutro”.

Tokarz STEFAN MARTYNOWEK stwierdził: „Kiedy rząd zwraca się do nas robotników o pomoc, to my nie odmówimy, bo to nasz robotniczy rząd, a pieniądze idą dla nas, dla naszych dzieci, na budowę pokoju, na budowę nowego życia”.

W rzeszowskich zakładach pracy każdy robotnik wie, że Narodowa Pożyczka, to gwarancja naszej potęgi przemysłowej, to gwarancja lepszego życia, to przedterminowa realizacja planu 6-letniego, planu budowy podstaw socjalizmu.

Fabryki Łańcuta

„Pracownicy poczty w Łańcutie zadeklarowali na poczet pożyczki po 11 dniów obrachunkowych, wzywając do współzawodnictwa wszystkie placówki pocztowe na terenie powiatu łańcutkiego i okręgu krakowskiego”.

Do godziny 9 rano 75% załogi odcinka kolejowego stacji Łańcut podpisało listę subskrypcyjną na sumę 4 tys. zł”.

W zakładach pracy: PMS, ZBP, PPRK, Browar przystąpili do pracy członkowie Komisji Współdziałania. O godz. 16 odbyły się uroczyste, entuzjastyczne masówki, po których listy subskrypcyjne szybko zapelniały się podpisami.

„Jako obywatel Polski Ludowej pragnę pomóc jej, przysparzając środków na pokojowe budownictwo” — mówi pracownica ZBP nr 5, deklarując pożyczkę. 65-letni robotnik JAN MAZUR również jeden z pierwszych subskrybentów tego zakładu, zapytany dlaczego podpisuje, odpowiedział pytaniem:

„A gdzie mieszkam? Jakże mógłbym odmówić pomocy Państwu, którego jestem obywatelem? Przecież ojczyźnie trzeba pomóc w potrzebie!”

O całkowitym zakończeniu akcji pożyczkowej w swych zakładach donosi CPLiA, PKS, Szkoła Mechaniki Rolnej, szkoły ogólnokształcące, tartak w Leżajsku i inn.

W Zakładach Włókienniczych nr 9 w Rakszawie brak jeszcze podpisu 5% załogi. W tych 95% którzy zadeklarowali się jeszcze w południe znajduje się gońiec JOZEF JANAS, deklarujący 14 dniówek i st. księgowy ADOLF KRĘZEL, który zobowiązał się uiścić pożyczkę jednorazowo. Ale już chwytają za ołówek ręce drugiej zmiany pracowników oddziału ruchu. ANTONI PUTEREK podpisze też. Jak wszyscy jego koledzy. „...bo pożyczka jest po to, aby nam było lepiej. Aby wzrosły zarobki, aby nie brakowało narzędzi, aby sklepy były pełne towarów”.

To, co ANTONI PUTEREK, myślał o pożyczce wszyscy. Jedni tłumaczą jej sens w słowach

prosty, robociarski, inni mówią o niej językiem literackim — lecz nie spotkaliśmy nikogo, w kim budziłaby nieufność i niezadowolenie.

A oto wypowiedź inż. JOZEFA SKODY

„Już dawno oczekiwałem tego pociągnięcia ze strony Rządu, gdyż mobilizacja państwowych środków płatniczych przy takim ogromie prac, jakie się rysują w planie 6-letnim, byłaby niemożliwa bez udziału społeczeństwa. Przebieg akcji pożyczkowej w naszym zakładzie, i zrozumienie, jakie znalazła ona wśród ludzi różnych poglądów i wykształcenia utwierdziła mnie w przekonaniu, iż nie jestem sam, wierząc w słuszność i konieczność pożyczki. Nie jestem również sam w swym gorącym pragnieniu pokoju. A każdy pokój polega na gruntowaniu własnej siły, która była by w stanie odstraszyć wszystkich, mających zamiar ją osłabić. Będziemy budować potęgę Polski w obronie tego wszystkiego, co nazywamy domem i szczęściem rodzinnym — w imię tych, którym pragniemy zapewnić lepszy byt”.

Warto przytoczyć również słowa kierownika Szkoły Podstawowej nr 1 i Państwowej Szkoły Mechanicznej w Leżajsku — tow. ROMANA SZCZUPAKA:

„Nie można było włączać społeczeństwa w walkę o pokój samym tylko udziałem w Plebiscycie Pokoju. Coś trzeba było na rzecz tego pokoju dać. Nie można budować go samymi słowami, lecz trzeba tu świadczyć całego społeczeństwa. Jednym z nich jest Pożyczka Narodowa Rozwoju Sił Polski. Podpisując ją, wykazujemy naszą gotowość, że gdy zajdzie tego potrzeba damy nie tylko pieniądze, damy również wszystko inne. Ja tak właśnie rozumiem walkę o pokój, tak rozumiem front narodowy i narodowy patriotyzm”.

Konkretnie włączyli się mieszkańcy powiatu łańcutkiego w pokojowe budownictwo. Już w pierwszym dniu subskrypcji złożyło swe deklaracje około 80% pracujących, zobowiązując się uiścić łączną sumę 315.382 zł. W dniu 20 bm. zakłady pracy i instytucje w 100% zakończyły podpisywanie pożyczki. W tym dniu podpisali pożyczkę indywidualni kupcy i rzemieślnicy. Podpisali ją indywidualni i spółdzielczy chłopcy wsi łańcutkiej. Podpisał ją każdy prawy obywatel, każdy Polak-patriota,

Zakłady Jedlicze

Pierwszy dzień subskrypcji Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski na terenie Zakładów Jedlickich wykazał, że miejscowi robotnicy doceniają w pełni znaczenie uchwały Rady Ministrów dla przekształcenia naszej Ojczyzny w kraj socjalizmu.

Zakład został oświetlone udekorowany przez ZMP hasłami, które wzywały do subskrypcji Pożyczki.

Na masówce, która odbyła się 19 bm. przemówił racjonalizator Lula oraz przewodniczący Komisji Współdziałania ob. Maklel.

Jak wynika z meldunku komitetu współdziałania w pierwszym dniu 40% pracowników subskrybowało Pożyczkę.

TOW. ALEKSANDER LULA subskrybując Pożyczkę oświadczył „my, wszyscy deklarując swe roboczo-dniówki na Pożyczkę, jesteśmy przekonani, że pożyczając Państwu, pożyczamy sobie”

Tow. Lula pracuje jako robotnik naftowy od 1939 r., a jako syn małorolnego chłopca przed wojną nieraz cierpiał biedę. Obecnie jego warunki bytowe uległy znacznej poprawie, a dzieci jego kształcą się w Liceum Tkackim. Wdzięczność swą dla władzy ludowej wyraża li-

cznymi pomysłami racjonalizatorskimi, które przyniosą poważne oszczędności naszemu Państwu.

PRZEWROTNA pow. Rzeszów

Wczoraj odbyło się zebranie gromadzkie, na którym chłopcy zapoznali się z rozpisaniem Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski. STANISŁAW RUSIN, chłop pracujący w gminnej spółdzielni zadeklarował 10 dniówek i powiedział:

„Państwo nasze zwróciło się do wszystkich: do górników, hutników i chłopów, celem zaciągnięcia pożyczki. My, chłopcy dużo otrzymaliśmy od Polski Ludowej, dlatego teraz wszyscy zadeklarujemy, jak można najwięcej, na pożyczkę.

JOZEF SERWA, posiadający 3 ha ziemi mówi:

„Wprawdzie nie byłem na zebraniu gromadzkim z powodu pracy w polu, ale czytam gazetę i stąd wiem o rozpisaniu przez Rząd Narodowej Pożyczki. Moim skromnym wkładem przyczynię się i ja do rozwoju gospodarczego Polski”.

Dla dobra wszystkich ludzi dla silnej i bogatej Polski

Rozpisana przez rząd Narodowa Pożyczka Rozwoju Sił Polski znalazła żywy odzew wśród najszerszych rzesz społeczeństwa polskiego. Oibrzymi entuzjazm jaki towarzyszy podpisywaniu list subskrypcyjnych jest dowodem, że uchwała rządu spotkała się z pełnym zrozumieniem mas pracujących, że padła na dojrzały grunt, z którego plon zwiększy nasz potencjał gospodarczy, przyspieszy marsz do socjalizmu.

— Pieniądze te — mówi Czesław Majka, robotnik Zjednoczenia Budownictwa Miejskiego w Rzeszowie — pójdą na nasze wspólne robociarskie gospodarstwo.

— Pożyczka — oświadcza mistrz stalowni w Częstochowie Mieczysław Lompe — to nowe piece martenowskie. Dzięki niej przyspieszymy włączenie nowych agregatów do produkcji. Dzięki Narodowej Pożyczce powstaną wiele nowych domów w naszym budującym się wspaniałym mieście.

— To, cośmy dotąd osiągnęli, to wynik naszej ciężkiej pracy — mówi Stanisław Ligenza, robotnik z majątku Siedliska — ofiarności i oddania mas dla sprawy Ojczyzny. Swym podpisem na liście pożyczkowej daję wyraz temu, że chcę pracować jeszcze lepiej i wydajniej, chcę pomóc całemu społeczeństwu w marszu ku lepszemu życiu.

— Rozumiejąc potrzeby naszego Państwa Ludowego deklaruję 20 dniówek ze swoich poborów miesięcznych — ogłasza swoim kolegom robotnik huty Stalowa Wola Wojciech Gajda. W krajach kapitalistycznych — mówi dalej — też są takie pożyczki, ale tam ściągają się od obywateli ich zarobki po to, aby podbić i ociemnić inne narody. Nasza pożyczka, to nasze dobro — dobro całej klasy robotniczej, dobro wszystkich ludzi, którzy miłują pokój i dlatego posłużą ona nam w umocnieniu naszej gospodarki, przyspieszy uruchomienie nowych zakładów pracy, podniesie poziom naszego życia.

Podpisując listy subskrypcyjne wielu robotników woj. rzeszowskiego podnosi ponadto swą wydajność pracy.

— Z okazji rozpisania Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski postanawiam zwiększyć wydajność swej pracy o 10 proc. — oświadcza ślusarz WSK Adam Obtułowicz. — Dam w ten sposób odpowiedź podległemu wojennym, którym nie udało się osłabić tempa uprzemysłowienia naszego kraju.

Podwójnym czynem — zadeklarowanymi dniówkami i zwiększoną wydajnością pracy dokumentują robotnicy metalowej WSK, iż w pełni docenili i zrozumieli znaczenie rozpisanej przez rząd Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski.

— Kraj nasz zniszczony przez hitlerowców — podkreśla w czasie podpisywania listy subskrypcyjnej rzeszowski mechanik samochodowy ob. Roman Nęcza — potrzebuje naszej pracy, naszej ofiarności. Subskrybuję Narodową Pożyczkę Rozwoju Sił Polski, bo chcę, by szybko zapanował u nas powszechny dobrobyt, by nasze małki były spokojne o nas pracujących dla socjalizmu. Pracuję możliwie jak najwydajniej, bo wiem, że praca moja służy naszemu krajowi, budującemu socjalizm.

Masowym subskrybowaniem Pożyczki manifestują również swą więź z klasą robotniczą z polityką rządu ludowego, chłopcy woj. rzeszowskiego. We wszystkich gromadach i gminach odbywają się zebrania informacyjne, po których chłopcy przystępują do deklarowania sum pieniężnych. Wypowiedzi wielu chłopów świadczą o wysokim zrozumieniu przez nich celu rozpisania Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski.

Małorolny chłop Wojciech Haskala z pow. przeworskiego wpłacając Pożyczkę oświadczył — Pożyczkę składamy w ważnej chwili, w okresie, w którym ważą się losy pokoju światowego. Przez subskrypcję przyspieszymy wykonanie planu 6-letniego, a tym samym wzmocnimy siły światowego obozu pokoju. Pokój i praca muszą zapanować niepodzielnie na całej polskiej ziemi i całym świecie.

Józef Chlebus, małorolny chłop z gromady Rozbórz wpłacając Pożyczkę podał wniosek wezwania do współzawodnictwa gromadę Gorliczyna o jak najszybsze wpłacenie pożyczki. Wszyscy chłopcy gromady Rozbórz przyjęli wniosek entuzjastycznie.

Bazyli Żybura z gromady Gorzyce — na zebraniu Ludowe od pierwszej chwili swego istnienia dawało nam chłopom pożyczki na odbudowę, na orkę i na zasiewy. W pełni korzyściliśmy z dobrodziejstw wielomilionowych kredytów państwa. Dlatego dziś, kiedy nasze państwo buduje tak wielki przemysł i zwraca się do nas o pomoc, musimy mu w miarę naszych sił pomóc, bo do tego zobowiązuje nas zwyczajna wdzięczność i poczucie patriotyzmu. Nasze skromne sumy przyczynią się do szybszego uprzemysłowienia kraju, a tym samym do osiągnięcia socjalizmu.

Pierwszy dzień subskrypcji pokazał jak głęboko rozumieją sens i znaczenie Pożyczki najszersze rzesze społeczeństwa polskiego. Należy jeszcze bardziej wzmocnić pracę wyjaśniającą istotę Pożyczki, by nikogo nie zabrakło wśród jej subskrybentów. Powszechność subskrypcji zapewni Państwu Ludowemu poważne dodatkowe środki materialne na dalszą rozbudowę naszej gospodarki. Będzie ona świadectwem jedności mas ludowych Polski, ich umiłowania Ojczyzny i oddania sprawie budowy socjalizmu, zaufania i poparcia dla polityki rządu i partii, gotowości do ofiar dla dobra Polski i obrony pokoju.

PZPL — Krosno

„Pożyczając państwu, pomagamy sobie i naszym dzieciom” — oświadczył WŁADYSŁAW DELIMAK, pracownik działu rozszarpczego, subskrybując Pożyczkę.

Tak rozumieją sprawę i inni pracownicy PZPL.

„Przyszłość Polski Ludowej zależy od socjalizmu, to przecież nasza przyszłość — mówi tow. JADWIGA WĘGRZYŃSKA, podpisując Narodową Pożyczkę. Tow. JAKUB GONDELA z działu czesalni, podpisując Narodową Pożyczkę, powiedział: „Chciał

bym, by wszyscy robotnicy i chłopcy podpisali Narodową Pożyczkę, bowiem ona przyspieszy wykonanie planu 6-letniego, który umocni pozycję w świecie i umocni oboz obrońców pokoju na przeciwko zamierzeniom imperjalistów amerykańskich, którzy chcą widzieć nasz kraj ubogim i słabym”.

Ogólna suma subskrybowana przez pracowników PZPL w dniu wczorajszym wynosiła sumę 17.420 zł. Jan Bigos koresp. N. Pdkp.

Dlaczego Tadeusz Krzysztyniak subskrybował Narodową Pożyczkę

Tadeusz Krzysztyniak jest pomocnikiem szybowym w jednej z kopalń Krośnieńskiego Kopalnictwa Naftowego.

Przed wojną za czasów rządów sanacji Krzysztyniak nie miał stałej pracy. Za zarobkiem biegał z kosą po okolicznych wsiach, wypraszając robotę. Czasem nawet ją otrzymywał, i robiąc od świtu do nocy, chował przetworzone w kieszeń dniówek — i złoty i 20 groszy. Toteż

nacji życie Tadeusza Krzysztyniaka. Młody i pełny chęci do życia, do pracy, ledwo wiązał koniec z końcem.

Podczas okupacji hitlerowskiej, bogacz wiejski spowodował wywóz Krzysztyniaka do Niemiec. Tu uciekł z robot, został schwytany i uwięziony. W 45 roku wraca do kraju i po dłuższej chorobie zgłasza się do pracy na kopalni.

„Trudno sobie wyobrazić moje uczucie, kiedy rozpoczynałem pracę na kopalni — wspomina ten dzień Krzysztyniak. — Przyjęto mnie bez żadnej trudności. Otrzymałem małą stacjonarną robotę.

Rozpoczęły się wtedy dla mnie miesiące, z których każdy przynosił coś nowego. Zaczęłem kupować i czytać gazety, zacząłem obserwować zmiany zachodzące na kopalni i w kraju”.

A choć życie Krzysztyniaka w okresie pierwszych lat nie ułożyło się tak jak obecnie, to do niepowrotnej przeszłości należały już przedwojenne czasy stałej głodówki, czy braku butów i odzieży dla niego i jego żony.

Później ziściło się jego zdanie na podtrzymane pragnienie kupna radia. Przed wojną, było to nieziszczalne marzenie i dopiero w okresie władzy ludowej, Krzysztyniak już dwa lata temu nabył radio w sprzedaży ratalnej.

Dziś, Krzysztyniak jest na kopalni pomocnikiem szybowym, ma stałą pracę i możliwość doszkolenia w zawodzie. Na masówce w sprawie subskrypcji Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski zadeklarował równowartość zarobku 15 roboczo-dniówek.

My naftowcy — powiedział on składając podpis na liście subskrypcyjnej — pomnażamy swoją pracę i udziałem w Pożyczce siły naszej Ludowej Ojczyzny, ugruntowujemy nasze dotychczasowe zdobycze i zadajemy silny cios miliardom amerykańskim, pragnącym dla zwiększenia swoich zysków rozpaść nową wojnę, by odebrać nam to, co ciężką pracą wywalczyliśmy.



Tadeusz Krzysztyniak pomocnik szybowy

na wiosnę gotowane ziemniaki stanowiły jego główne pożywienie, a spożywał je przeważnie raz na dzień.

Jego żona, tak jak i on, była z biednej rodziny. Kiedy wiązała się na całe życie, nie dostała od rodziców nawet butów... Bo i skąd mieli wziąć na nie pieniądze? Z ziemi nie wyżyje, a pracy nie dostanie. Za dużo było chętnych do roboty, a za mało dla nich pracy.

Z czasem udawało się Krzysztyniakowi dorwać robotę na kopalni — ale najdłuższy okres tej pracy nie przeciągał się poza 3 dni w miesiącu. Czasem, pankowie sanacyjni dawali mu kilkudniową robotę przy budowie jakiejś drogi — ale jak ją przyjąć, kiedy była oddalona o 20 kilometrów od wsi. Chłodne i głodne było za sa-

Podpisując Narodową Pożyczkę Rozwoju Sił Polski pomagasz swemu państwu w realizacji wielkich zadań pokojowego budownictwa!

Liceum Ogólnokształcące w Sędziszowie szkoli kadry dla planu 6-letniego

Dzięki władzy ludowej powstało w Sędziszowie Liceum Ogólnokształcące. We wrześniu 1945 r. rozpoczęła się w nowo powstałej szkole normalna nauka. O wielkiej potrzebie istnienia takiej szkoły na terenie Sędziszowa świadczy najlepiej liczba 380 uczniów i uczennic, synów i córek małych i średniorolnych chłopów z okolicznych gromad.

W maju 1949 r. szkoła została upaństwowiona i przeniesiona do nowego, obszerniejszego budynku, oraz zaopatrzona w najważniejsze pomoce naukowe i w bibliotekę. Wpłynęło to na podniesienie poziomu nauki.

Nauka rozwija się tu coraz pomysłniej. Grono pedagogiczne otacza młodzież stałą opieką i śpieszy z pomocą licznym kolegom samokształceniowym. Cenną pomocą w nauce są wyświetlane filmy popularno-naukowe z dziedziny biologii, fizyki i chemii.

Coraz aktywniej pracuje organizacja ZMP-owska na terenie szkoły, obejmująca znaczną część uczniów oraz inne organizacje młodzieżowe, jak: szkolne koło Przyjaciół ZSRR, PCK, i inne.

Liceum Ogólnokształcące w Sędziszowie dało już poważny wkład pracy w budowie nowej Polski. Ponad 200 absolwentów opuściło mury tej szkoły. Niektórzy pracują już na różnych szczeblach aparatu państwowego a wielu z nich studiuje na wyższych uczelniach, by po zdobyciu

Wpisy do Lic. Rolniczego w Zarzeczcu

Dyrekcja Liceum Rolniczego w Zarzeczcu ogłasza, że przy wpisach do w/w zakładu nie pobiera się żadnego wpisowego. Na odpowiedź korespondencyjną nie trzeba załączać znaczka pocztowego.

SPORT

Ubiegła niedziela piłkarska w klasie wojewódzkiej nie przyniosła zasadniczo większych niespodzianek.

W grupie I mistrzostwo zdobyła drużyna krośnieńskiego Włókniarza i ona walczyć będzie z mistrzem grupy II o prawo reprezentowania naszego województwa w rozgrywkach do II ligi.

W grupie II sytuacja jest nadal nie wyjaśniona i dopiero po rozegraniu wszystkich zaległych spotkań zostanie wyłoniony mistrz tej grupy.

Największe szanse ma obecnie Kolejacz Przemysłowy który gra u siebie z Gwardią Rzeszów.

Spotkania niedzielne.

W Krośnie: Włókniarz — Stal Mielec.

W Jasle: Unia — Unia Gorlice.

W Rzeszowie: Stal — Gwardia Krosno.

W Krośnie: Unia — Ogniwo Rzeszów

W Rzeszowie: Spójnia — Gwardia Przemysł

W Jarosławiu: Kolejacz — Stal Szałowa Wola

W Przemysłu: Kolejacz — Gwardia Rzeszów

W Jarosławiu: Spójnia — Unia Przeworsk.

ostatnio odbyło się w klubie „Budowlani” w Przemysłu ciekawą

tam wiedzy pracować później dla dobra naszej Ludowej Ojczyzny. Obok tych niewątpliwie ważnych osiągnięć, szkoła ma wiele bolączek, które hamują jej pełniejszy rozwój.

Szkoła odczuwa dotkliwie brak pomieszczenia. Dlatego też naglącą koniecznością jest rozbudowa gmachu szkolnego, gdyż obecna ilość 9 sal wykładowych jest stanowczo niewystarczająca. Projektowane gabinety chemiczno-fizyczne i biologiczne, które dająby możliwość lepszego powiązania teorii z praktyką, uzależnione są przede wszystkim od pomieszczenia. Świetlica szkol-

Polskie morze to bastion pokoju

Tegoroczne „Dni Morza” są mobilizacją ludzi pracy do wzmoczonej walki o pokój i wykonanie zadań drugiego roku planu sześciolatniego na odcinku gospodarki morskiej i wodno-śródlądowej

W Rzeszowie w dniu 17 bm. zainaugurowała „Dni Morza” uroczysta akademія w Olszynie k. Wisłokiem.

Obszerny referat wygłosił tow. Mazur z KW PZPR, zapoznając licznie zebrane społeczeństwo z zagadnieniami gospodarki morskiej w narodowym froncie walki o pokój i plan sześciolatni.

— Polskie morze jest bastionem pokoju — powiedział m. inn. mówca — na którego straży stoi marynarka wojenna wraz z braterską niezwykłą marynarką wojenną ZSRR.

Musimy mocniej związać masy pracujące z ludźmi i sprawami morza, popularyzując znaczenie planu 6-letniego na odcinku gospodarki morskiej i wodno-śródlądowej.

kawę zebranie członków sekcji piłki ręcznej. W czasie zebrania kierownik sekcji poddał pod głosowanie wnioski o zorganizowanie nie współzawodnictwa wewnętrznego pomiędzy pierwszą i drugą drużyną koszykówki i siatkówki.

Drużyny winny w ramach współzawodnictwa wewnętrznego rozegrać co najmniej 12 spotkań. W punktacji do współzawodnictwa oceniane będą zdobyte punkty, zachowanie się zawodników oraz stan wewnętrznej dyscypliny w sekcji. Dla zwycięskiej drużyny kierownictwo klubu przygotowuje cenne nagrody.

Podczas wspomnianego zebrania kierownictwo klubu i sekcji udzieliło pochwały trzem zawodnikom: Bukowskiej, Gumińskiej i Iwńskiej za ich solidną pracę w sekcji i regularne uczęszczanie na treningi. Udowodniły one, iż działalność na polu sportowym zupełnie nie powinna przeszkadzać sportowcom w nauce. Wszystkie trzy bowiem zdały ostatnio z odznaczeniem egzamin dojrzałości w Liceum Ogólnokształcącym.

**SPO—
to nasz znak**

na jest także za ciasna, skutkiem czego nie spełnia należycie swego zadania. Brak również sali gimnastycznej, więc młodzież w sezonie zimowym oraz w czasie niepogody nie ma gdzie ćwiczyć.

Do Liceum Ogólnokształcącego w Sędziszowie napłynęło od września nowa młodzież robotnicza i wiejska, by tam zdobywać wiedzę. Dlatego też Wydział Oświaty przy Prezydium WRN w Rzeszowie, razem z innymi kompetentnymi w tej sprawie władzami winien szkole tej przyjąć z jak największą pomocą.

(4704). Adam Kozłowski koresp. N. Rz.

Następnie przemawiał tow. Ciepły z ramienia ZMP, podkreślając m. inn., że Związek Młodzieży Polskiej będzie także wychowywał i szkolił kadry przyszłych pracowników morza. „Niech tegoroczne „Dni Morza” — powiedział tow. Ciepły — będą wyrazem naszej serdecznej więzi z ogólnonarodowym ruchem obrońców pokoju oraz odrodzonym Wojskiem Polskim i marynarką wojenną — strażnikami naszej suwerenności”.

Część artystyczną imprezy otworzył występ uczniów rzeszowskiej Szkoły Muzycznej, którzy odegrali na akordeonie wiązankę pieśni polskich i radzieckich.

Największą atrakcją tłumnie zebranego w Olszynie społeczeństwa były pokazy sportowe na wodzie (1.000 metrów), w których wzięły udział zespoły kajakowe i żeglarskie spośród słuchaczy szkoły przysposobienia marynarskiego.

Emocjonujących wrażeń dostarczyły również publiczności przejażdżki kajakami po Wisłoku, oraz popisy pływackie dorosłych, młodzieży a nawet dzieci. Zwolennicy strzelania do tarczy mieli pole do popisu w strzelniczy, zorganizowanej przez LPZ. Wieczorem odbyła się zabawa ludowa.

(L)

Inwalidzi zdobywają zawód

Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej, uruchamia w roku szk. 1951/52 w Państwowych Zakładach Szkolenia Inwalidów, szereg nowych działów.

W Poznaniu — 2-letnią Szkołę Zawodową Tele- i Radiokomunikacyjną.

We Wrocławiu — 2-letnią Zasadniczą Szkołę Metalową (specjalność mechanika precyzyjna), oraz kursy kwalifikacyjne — dzwierski, księgowość rolnej, skórzaną, introligatorską, ślusarską, maszynową i spawalniczą oraz elektrotechniczną.

W Przemysłu — dla inwalidów — kobiet 2-letnią Szkołę Zawodową (specjalność krawiectwo miarowe) oraz kursy dzwierski i księgowości rolnej.

Szkolenie inwalidów jest bezpłatne, a uczniowie otrzymują wyżywienie, zakwaterowanie i opiekę lekarską.

Inwalidzi, którzy starają się o przyjęcie powinni złożyć podania w przydzielonych terenowych rad narodowych (referat pracy i opieki społecznej), własnoręcznie napisane podanie i tam otrzymają wyczerpujące informacje.

Termin składania podań na I turnus upływa z dniem 15 lipca br., jednak po tym terminie podania także będą rozpatrywane. (4890).

Pokój zwycięży wojnę

Lokomotywy spalinowe w kolejnictwie Azji Środkowej

Pracownicy aschabadzkiej magistrali kolejowej, ciągnącej się od wschodnich brzegów Morza Kaspijskiego do podnóża Pamiru, obchodzili w tych dniach doświadczenia. Dwadzieścia lat temu ruszyła na tej magistrali pierwsza lokomotywa o napędzie dieslowskim.

Lokomotywa spalinowa, produkcji Charkowskiej Fabryki Sprzętu Transportowego jest 1,5 raza produktywniejsza od parowozu, zużywa 4 razy mniej paliwa, a pod względem zużycia wody nie ma sobie równej w świecie. Radzieckie lokomotywy

Echa „Tygodnia Zdrowia”

75 nowych krwiodawców w pow. jarosławskim

Powiatowy Oddział PCK w Jarosławiu, wykazał się aktywną pracą w zakresie realizacji zadań III „Tygodnia Zdrowia”, kładąc główny nacisk na masowe szkolenie sanitarne i nabór nowych krwiodawców.

Aby włączyć szerokie rzesze ludzi pracy do współdziałania ze wszystkimi placówkami Służby Zdrowia, oddział PCK w Jarosławiu, zorganizował około 50 kursów szkolenia sanitarnego, na które uczęszcza ponad 1000 osób, — zarówno młodzieży szkolnej jak i starszych.

Na terenie powiatu przystąpiono również do organizowania nowych placówek sanitarnych, których zadaniem jest udzielanie pomocy sanitarnej w nagłych wypadkach. Między innymi punkty takie zorganizowano już w Szówsku, Surochowie i wielu załóżkach pracy i instytucjach. Poza tym w powiecie zostały zorganizowane 7 kół PCK.

W dniach III „Tygodnia Zdrowia” w powiecie jarosławskim wiele zrobiono na odcinku naboru krwiodawców. Zjednano bowiem 55 nowych dawców z 1-letniego Liceum Budowlanego w Jarosławiu oraz 20 krwiodawców spośród robotników PGR w Surochowie. (4824).

Br. Pieczek koresp. N. Rz.

„Tydzień Zdrowia” w Jarosławiu zorganizowany został przez oddz. pow. PCK pod hasłem: „W

szeregach PCK masy pracująca walczy o zdrowie”. W ramach programu Tygodnia przewidziano m. in. organizowanie kursu masowego szkolenia sanitarnego, zakładanie placówek sanitarnych, nabór kandydatów na dawców krwi, propagowanie kursów szkolenia młodych pielęgniarek, zjednanie nowych członków do kół PCK, wygaszanie pogadek i prelekcji, zwiększenie liczby stałych prenumeratorów miesięcznika „Zdrowie” itp.

W wielu zakładach pracy i szkołach wydano również specjalne gazetki ścienne na temat „Tygodnia Zdrowia” oraz wyników pracy poszczególnych placówek sanitarnych.

Szczególnie aktywny udział w „Tygodniu Zdrowia” brała młodzież szkolna, współpracując z PCK i innymi organizacjami. (4714).

Z. Zduń koresp. N. Rz.

CZERWIEC
21
Czwartek

RZESZÓW

Pogotowie Ratunkowe: ul. Grodzka 6, tel. 10-00
Straż Pożarna: ul. Mickiewicza 10, tel. 08.

JAROSŁAW

Pogotowie Ratunkowe: ul. Moniatowskiego 29, tel. 200.

PRZEWORSK

Pogotowie Ratunkowe: ul. Kolejowa 150, tel. 90.

KINA

RZESZÓW — Apollo: Trybuna (godz. 18, 20)

RZESZÓW — Zachęta: Zasadzka (godz. 17.30 i 19.30)

PRZEMYSŁ — Olimpia: Cesarski ślub

PRZEMYSŁ — Bałtyk: Wesole wody

Zdolnych korektorów oraz maszynistów biegłe piszące, przyjmijcie natychmiast Redakcja „Nowiny Rzeszowskich”. Rzeszów ul. Gałęzowskiego 7.

Trybuna czytelników

BPP W LUBACZOWIE NIE REALIZUJE ZOBOWIĄZAŃ

Spółdzielnia produkcyjna w Lublińcu Starym (pow. Lubaczów) powstała w ostrej walce klasowej. Kiedy wiosną 1950 r. wspólnym wysiłkiem uprawiono 13 ha nieużytków, wróg klasowy szeptał, że robota pójdzie na marne, że owoce się nie uda. Wbrew przewidywaniom kulaków plony były bardzo obfite. Chłopi średniorolni zaczęli wstępować do spółdzielni, wzrosła areal ziemi i pogłowia, a w związku z tym trzeba było przystąpić do budowy obiektów gospodarczych.

Budowlane Przedsiębiorstwo Powiatowe w Lubaczowie rozpoczynając budowę dwóch obór zobowiązało się ukończyć jedną z nich do 30 października ub. roku. Po upływie tego terminu wyznaczono następny, a później podejmowano liczne zobowiązania, a mimo to obory stoją dotychczas niewykończone.

BPP w Lubaczowie tłumaczy to bezsensownie — raz brakiem materiałów, innym razem brakiem majstrów, nie uznając widocznie samokrytyki, według której trzeba to nazwać karygodnym niedbalstwem.

Aby budowę obór doprowadzić do końca nie zrobili również nic, ani miejscowe koło Związku „Samopomocy Chłopskiej”, ani Podstawowa Organizacja Partyjna w Lublińcu Starym. A przecież tow. A. Kurasiński, A. Pachla, A. Płoncha i inni wykazali niejednokrotnie, że w pracy spółdzielni produkcyjnej potrafili pokonywać trudności. Trzeba więc, żeby i tym razem Podstawowa Organizacja Partyjna

swą czujnością i energią zlikwidowała beztroskie poczynania kierownictwa Budowlanego Przedsiębiorstwa Powiatowego w Lubaczowie, które jednocześnie zobowiązujemy do zaopiniowania nas o ostatecznym terminie wybudowania obór w spółdzielczej wsi. (1733)

TRYBUNA DZIAŁA

Zjednoczenie Budownictwa Miejskiego w Rzeszowie w odpowiedzi na notatkę z dnia 30. 5. br. wyjaśnia, że nagrody przyznane pracownikom w 4-tym kwartale ub. roku zostały wypłacone w dniach od 30. 5. do 6. 6. br.

Centralny Zarząd Przemysłu Mleczarskiego w Rzeszowie w odpowiedzi na naszą notatkę z dnia 20. 5. br. dotyczącą sklepu nabiałowego przy ul. Grunwaldzkiej zawiadamia, że kierowniczka sklepu za odmówienie klientowi wydania książki zażaleń otrzymała surową naganę z ostrzeżeniem. Ponadto sklepowym zwrócono jeszcze raz uwagę na obowiązek przestrzegania dyscypliny pracy i punktualne otwieranie sklepów.

W odpowiedzi na naszą interwencję Administracja Osiedla w Szałowej Woli komunikuje, że wadliwe kominy w budynkach mieszkalnych zostały naprawione.

Prezydium PRN w Dębicy w związku z naszą interwencją zawiadamia, że kredyt na przedszkola został zwiększony a zarządzenie zakazu posyłania do przedszkola dzieci pracowników PRN — anulowane.

Prenum. rękod. 2.25 zł, poczt. 4.50 zł, komis 15 gr. kwart. 13.50 zł, półrocz. 27 zł, roczna 54 zł. Prenumeratę przyjmuje PPK „Ruch” na konto PKO Nowiny Rzeszowskie Nr IX-13763

„Nowiny Rzeszowskie” wydaje Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza „Prasa” Redakcja Rzeszów, ul. Gałęzowskiego 7 — Telefony: Red. Naczelny 10-75, sekr. odpow. — 16.00 dział gospodarczy i partyjny — 15.54, dział kulturalny — 13.98, dział korespondentów robotniczo-chłopskich — 16.03 dział depešowy, red. nocna — 10.17, (18.36). Oddział RSW „Prasa” (Dział ogłoszeń) — 18.56, Państw. Przedsiębiorstwo Kolportażu „Ruch” — 1880 — Redaktor Naczelny przyjmuje od godz. 12 — 13, Sekretarz Odpowiedzialny od godz. 11 — 12. Oddziały: „Nowiny Przemyskie” — Oddział Redakcji w Przemysłu, Plac a Bramie 12, tel. 350. „Nowiny Podkarpackie” — Oddział Redakcji w Krośnie, ul. Nowotki 6, tel. 229 Druk Rzeszowskie Zakłady Graficzne — Przedsiębiorstwo Państwowe S-2-12177